



Zebranie żołnierzy w dniu Bożego Narodzenia.



Czytelnia.

Gospoda żołnierska w Krakowie.

Dzięki amerykańskiemu „Związkowi młodzieży chrześcijańskiej” (Y. M. C. A.) którego przedstawiciele przybyli do Polski, aby nieść oświatę i moralność wśród żołnierzy, powstała i w Krakowie, w dawnym arsenale polskim, przy ulicy Grodzkiej „Gospoda żołnierska”.

Żołnierz polski garnie się do tej gospody z zadowoleniem, gdyż w godzinach wolnych od zajęć spędza tam chwile na czytaniu gazet, zabawach towarzyskich, oraz przysłuchuje się odczytom i koncertom, urządzanym nader często przez Związek. Prócz strawy duchowej, otrzymuje żołnierz w gospodzie pożywienie za przystępną cenę. W gospodzie znajduje się także wypożyczalnia książek, to też chętnie korzystają z nich nasi chłopcy. Nastrój w gospodzie jest nader serdeczny i miły, dzięki umiejętnemu postępowaniu jej gospodarzy. Potrafili oni wciągnąć do gospody całe szeregi żołnierzy i odwrócić ich uwagę od zgubnych zabaw w mieście. Codziennie w obszernej hali gospody zbierają się niezliczone tłumy żołnierzy garnizonu krakowskiego i mile spędzają czas na pogadance, grze w szachy, oraz na śpiewie.

W święta Bożego Narodzenia Związek młodzieży chrześcijańskiej gościł około 3800 żołnierzy, którzy zachowali w miłej pamięci spędzoną tradycyjną uroczystość polską, spędzoną zdala od rodzin.

Związek działa także i na zewnątrz, rozsyłając książki szpitalom, oraz gazety. Dzielny i poświęcający się żołnierzowi polskiemu Amerykanom należy się cześć!

Y. M. C. A. zostało założone około 70 lat temu w Anglii i stamtąd rozszerzyło się na Kanadę i Stany Zjednoczone, dziś zaś obejmuje cały świat.

We wszystkich większych i wielu małych miastach Ameryki znajdują się dziś budynki Y. M. C. A., zaopatrzone w czytelnie i sale odczytowe, sale gimnastyczne, łaźnie, kręgielnie, sale bilardowe, sypialnie i bufety. Młodzi ludzie mogą tu spędzać swój wolny czas w atmosferze zdrowej, przypominającej dom rodzinny.

Z chwilą przystąpienia Stanów Zjednoczonych

do wojny, władze wojskowe wezwały Y. M. C. A. do zajęcia się dostarczaniem godziwej rozrywki żołnierzom armii amerykańskiej. Nieco później na skutek otrzymanych wezwań rozszerzyło to Stowarzyszenie swe pole działania na wszystkie armie sprzy-

żołnierzy można było znaleźć prawie w każdym obozie, zaś „Schroniska” Y. M. C. A. znajdowały się nawet w okopach, w pobliżu linii bojowej.

Polski oddział Y. M. C. A. jest odłamek międzynarodowej organizacji, fundusze zaś na zapo-



Gospoda żołnierska w Krakowie: 1) kap. Oberholser Di. Secz. okręgu krak. 2) kap. dr. Price zastępca 3) kap. Ely Secz. okręgu krak. 4) kap. Beneikt, zażda „Ogniska” 5) kap. Hammond, sportowy dyrektor 6) sierżant Rozociński, prowadzący „Ognisko”.

mierzone. Przeszło 7000 sekretarzy służyło żołnierzom koalicji. Kantyny Y. M. C. A. i ogniska dla

czątkowanie składają się z dobrowolnych ofiar obywateli amerykańskich.



Piramidy.



Gospoda żołnierska w Krakowie:

Zabawy amerykańskie.